

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68 RACHUNEK CZEROWY: P. R. O. 10

## POMYŚLNY ROZWOJ UKŁADÓW O POŻYCZKĘ AMERYKANSKĄ

### Duże zainteresowanie w wielkim przemyśle Ameryki

**NY JORK 14.2.** W związku z przyjazdem do Ameryki wiceprezesa Banku Polskiego dr. F. Młynarskiego i prof. Krzyżanowskiego w amerykańskim świecie finansowym zapanało żywe zainteresowanie sprawą pożyczki dla Polski.

Wiceprezes Młynarski odbył szereg konferencji z wybitnymi przedstawicielami kapitału amerykańskiego, wyjaśniając, że państwo polskie, rząd polski nie potrzebuje pożyczki, gdyż budżet na rok 1927-28 według zdecydowanej woli Rządu i społeczeństwa będzie zrównoważony, a najlepszym tego sprawdzianem jest fakt, że rok 1926 mimo przewidywanego niedoboru dał nadwyżkę dochodów.

Wyjaśnienia delegacji polskiej zrobiły wielkie i dodatnie wrażenie na tutejszych sferach finansowych.

Kilka poważnych koncernów finansowych zaproponowało polskiemu delegatowi odbycie rozmów konkretnych na temat pożyczki.

Rozmowy te toczą się. Pogłoski, jakie tu ukazywały się o warunkach, postawionych Polsce przez Bankers Trust, nie odpowiadają prawdzie. O żadnej półrocznej opłacie mowy być nie może.

Mówiono jedynie podczas rokowań o rozbięciu wielkiej pożyczki na 4-5 transz, które byłoby realizowane w ciągu pół roku.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że cała dotychczasowa koncepcja pożyczki może ulec radykalnej zmianie.

Nie jest wykluczone, że poszczególne koncerny przemysłowe, zainteresowane w poszczególnych dziedzinach przemysłu i rolnictwa polskiego, stworzą przez swe banki specjalne konsorcjum finansowe, które zrealizuje pożyczkę dla Polski.

## Bez breweryj, panowie!

### OSTATNIA CHWILA, OSTATNI DZIOEK

## Nie igrać z siłą Rządu!

**WARSZAWA 14.2.** Dał trzecie czytanie budżetu w Izbie poselskiej.

Rząd nie zajął wobec tego aktu żadnego stanowiska i pozostawił Sejmowi pełną swobodę nie do sposobu w jaki rozwiąże to zadanie. Frakcje sejmowe zrozumiły to w sposób szczególny: niektórzy posłowie socjalistyczni, jak np. p. Paczek i komunistyczny, jak: p. Sochacki, poglądnęli do ustawy skarbowej poprawki, które zmierzają do powiększenia wydatków budżetowych do sumy, dochodzącej pół milarda zł.

Wszystkie te „poprawki” mają charakter demagogiczny.

Natomiast nie wpłynął ani jeden wniosek z jakiegokolwiek strony, któryby domagał się skreślenia tej lub owej uchwały sobotniej Izby i usunięcia przez to niedoboru w kwocie blisko 20 milionów zł.

Sytuacja jest niezmiernie trudna z tego względu, że komisji budżetowej nie przysługują właściwie prawo formułowania wniosków, zmierzających do skasowania uchwał pełnej Izby.

Jedynym oparciem dla komisji budżetowej jest wskazówka konwentu Senjorów, który w sobotę domagał się uchwalenia budżetu zrównoważonego.

Komisja budżetowa, wyznaczona na dziś, na godzinę 10.30 rano nie zaczęła się w oznaczonym czasie, gdyż biuro sejmowe nie mogło jeszcze ukończyć wpisywania 53 wniosków zgłoszonych do 3-go czytania budżetu.

O godz. 11-ej przewodniczący komisji pos. Rymer, otrzymał od ministra skarbu p. Czechowicza oświadczenie, iż nie zajął stanowiska wobec poprawek, zgłoszonych do 3-go czytania, albowiem na południe zapowię-

dziano radę ministrów, której uchwał nie chce przesądzać. Wobec tego komisja budżetowa, po otwarciu posiedzenia została odroczonea.

## Dorożkarska szkap na czele komicznego pochodu krakowskiej młodzieży artystycznej

### Niezwykły protest młodości przeciw..., paraliżowi postępowemu

**KRAKÓW 14.2.** W związku z bojkotem dyrekcji Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych przez artystów, młodzież artystyczna, studująca w Krakowie, zorganizowała oryginalną manifestację.

W godzinach przedpołudniowych przeciągała ulicami miasta pochód przy dźwiękach orkiestry, który ruszył z pod Akademii Sztuk Pięknych. Na czele pochodu postępowała szkap dorożkarska, ozdobiona skrzydłami Pegaza. Za Pegazem postępowały maski osła, kozła i barana, nadto niesiono liczne transparenty z różnymi napisami, ośmieszającymi dyrekcję Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Pochód, ku uciesze mieszkańców Krakowa przeszedł przez ul. Florjańska, okrzyki „Rynek, zdażać ul. Sławkowską” i planując w kierunku Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych na pl. Szczepańskim. Podczas pochodu wznoszono szereg okrzyków.

W końcu symbolicznie zamknęto go gmach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych na tańcach i kłódce.

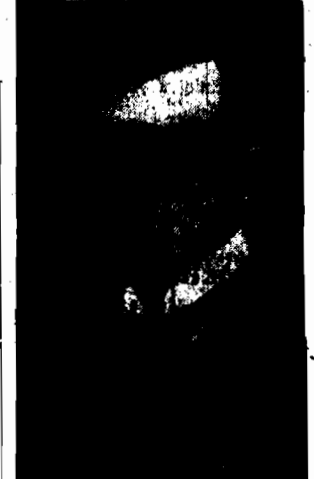
## 15 miliardów franków w skarbie francuskim

**PARYŻ 14.2.** „Echo de Paris” ocenia ogólną sumę, jaką rozporządza w tej chwili skarbiec francuski na 15 miliardów fr.

## Po zerwanu rokowań

### polsko niemieckich Likwidacja agend delegacji polskiej

**WARSZAWA 14.2.** Bawiący w Warszawie prezes delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami



dr. Witold Prądzyński otrzymał wczoraj od rządu polskiego polecenie udania się do Berlina celem zlikwidowania agend delegacji naszej w stolicy Niemiec, wobec zerwania przez rząd niemiecki rokowań traktatowych.

## Kowno przed nową rewolucją

### Konspiracja wśród wojskowych i robotników

**KOWNO 14.2.** Nastroje tutejsze w stosunku do rządu obecnego stają się coraz bardziej wrogie. Zarówno w sferach robotniczych jak i z drugiej strony wśród wojskowych panują zastrzone tendencje opozycyjne.

Według krążących na mieście pogłosek w dniach ostatnich odbył się szereg konspiracyjnych zebrań wojskowych, na których omawiana była możliwość ob-

łazna droga przewrotu obecnego rządu.

## Watykan przeciw Sowietom

**PARYŻ 14.2.** Według wiadomości, które nadeszły tu z Rzymu, Watykan przygotowuje protest przeciwko nowym okrutnym prześladowaniom kościoła wchodzącego przez rząd sowiecki w Rosji.

## Trockij czeka na śmierć Stalina

**MOSKWA 14.2.** — Choroba Stalina wchodzi w stadium niebezpieczne. Ewentualny zgon na stency Lenina umożliwiłby uchwycenie władzy w S. S. R. przez opozycjonistów, w pierw-

szym rzędzie zaś Trockiego, którego sfery rządzącej większości partyjnej uważają za kandydata na Bonapartego, rosyjskiej rewolucji.

## Bomba pod gmachem szkoły podłożona przez ucznia

**WIENIEN 14.2.** W Modling pod Wiedniem uczeń, który otrzymał złe stopnie, usiłował wysadzić w powietrze budynek szkolny za pomocą spreparowanej przez siebie bomby z nitroglicy-

ny. Bombę spopatrzoną wczas i uniemożliwiono wybuch. Uczeń zamierzał także zastrzelić swego nauczyciela. Niedoszłego zabójcę oddano władzom sądowym.

## ZACHŁANNE NIEMCY prowadzą wojnę gospodarczą z całym światem

### Nie zawarły traktatu z żadnym sąsiadem

### Za ośm dni wygasa prowizorium z Francją

**BERLIN 13.2.** Oficjalne zerwanie rokowań handlowych z

Polską, za które całkowitą odpowiedzialność ponosi rząd niemiecki, wywołało żywe niezadowolenie w tutejszych kołach gospodarczych.

Głośno tu się mówi, że oprzywilejowanie rolnictwa w agrarnej polityce Niemiec przyniosło Rzeszy już olbrzymie straty i wywołuje za granicą słusz-

ne wrażenie o zachłanności niemieckiej.

Nie jest tajemnicą, że Niemcy dotychczas nieetykietnie potrafili zawrzeć traktatów handlowych z żadnym ze swych sąsiadów,

t. zn. z Francją, Czechosłowacją i Polską, lecz także nie mogą dojść do porozumienia z najwłaściwszymi dla przemysłu niemieckiego mocarstwami.

Stosunki handlowe ze światem rozumieją Niemcy albo zapomocą prowizorium, albo na drodze beztraktatowej.

Podkreślają tu również, że moment zerwania rokowań z Polską był wybrany bardzo niefortunnie.

Za 8 dni bowiem kończy się prowizorium z Francją,

kłóra nie zgodzi się na przedłużenie prowizorium, o ile nie otrzyma ulgi dla swego eksportu wln.

Zadanie Francji stwarza dla Niemiec przykrą sytuację i zmusza do odkrycia kart, gdyż ulgi winne chował rząd niemiecki jako ostatni atut przy rokowaniach o stały traktat handlowy.

## Kto wygrał na loterii

**WARSZAWA 14.2.** Wygrana 25 tysięcy złotych padła na Nr. 76258. Los ten sprzedany został w Łodzi.

- Zł. 25.000 na nr. 76258.
- Zł. 2000 na n-ry: 30651 57791.
- Zł. 1000 na n-ry: 54296 55220 66480 72402.
- Zł. 600 na n-ry: 12828 36051 56389 65620 73085 76865 77161 78965.
- Zł. 500 na n-ry: 9454 9661 13257 14987 20571 22534 32798 39797 41311 43405 43781 44335 48106 48418 49680 53190 64382 73347 73879 78771.
- Zł. 400 na n-ry: 1641 3174 7700 8470 8492 9459 17518 24696 24883 31217 33974 35771 35859 36177 37430 38709 38498 43479 43504 44721 47869 48774 51509 56380 56896 61890 62260 63896 66087 68347 69943 72796 75992 77070 79137 79919.

## Powstanie w Witebszczyźnie

### Rozbicie oddziału karnego G. P. U.

**MOSKWA 14.2.** W powiecie lepelskim (zob. witebska) pojawił się ostatnio ruch powstańczy. Powstańcy w liczbie 200 ludzi uderzyli na wysłany dla rozproszenia ich oddział karny G.P.U., rozbijając go zupełnie. W czasie walki zginął dowódca oddziału

## PORTRET LENINA

### Wystawa wśród Chinczyków

**LONDYN 14.2.** W Hong-Kongu rozpoczął się ponownie bojkot Anglików. Żołnierze chińscy rozpowszechniają w pobliżu kolonii angielskiej w Szamun proklamację z hasłem „Precz z imperializmem brytyjskim”. Prócz tego rozdawano plakat chiński z wyobrażeniem Lenina, który ot-



Mal. W. KOSSAK

### GARKUCHNI ZEWICHI

#### Przedwczoraj upadł protest

#### z zakazem nie do przekroczenia

W przedwczorajszym dniu z Paryża przesyłano do naszego pisma listy, w których autorzy, jakoby nie byli, żądali, aby w sprawie garkuchni, która została zakazana, nie było żadnych przeszkód. Wobec tego, że w sprawie garkuchni, która została zakazana, nie było żadnych przeszkód, w przedwczorajszym dniu z Paryża przesyłano do naszego pisma listy, w których autorzy, jakoby nie byli, żądali, aby w sprawie garkuchni, która została zakazana, nie było żadnych przeszkód.

### Paryz, w lutym.

Przedwczoraj dopiero udało się bolszewikom zebrać w cafe Procope — tak sobie garkuchnia w demokracji łacińskiej służyła od dawna — dla zebrania wywrotowych gadułów — kłódkowców, polskich emigrantów, niewolny bukiec Specjalistów i Rosjan, a także, którzy podpisali protest przeciwko obywatelom terroru w Polsce i aresztowaniu między innymi pana Tarasa Kiewicza (sic).

Panowie ci udali się gromadą, czy gromadą do pana Jana Locquema, preza parlamentarną grupę franko-polską w Paryżu, z którego zrobił odpowiedni „rewali”.

Pan Locquem, acz socjalista, przyjął ową garkuchnię delegację oziębłą.

— Muszę sprawdzić panów informację — rzekł — prasa bowiem jednogłośnie podaje zgolażone oświetlenie faktów. To, co nazywacie terrorem, było śnać tylko zupełnie usprawiedliwionym uśmierzeniem kłosa antypaństwowych.

Nazajutrz komunistyczny poseł Marceł Cachin, wyrażając swe oburzenie, tak, po swemu przedstawił całą historię.

— Posłuchajcie, można się wzięć za boki:

— P. Piłsudski — pisze ów szary bolszewik — na monarchistycznym zjeździe w Nieświeżu, dał wszelkie zapewnienia wielkim polskim hreczkosiejom na Rusi, że będą mogli nadal wykonywać swą pracę, a że nie będą im przeszkadzać w ich robocie. Dotrzymał on słowa, rzucając do więzienia wszystkich wodzów ludu robotniczego. W polskich kazamatkach jęczy dzisiaj pod batem o 500 proletarijuszów więcej.

Wreszcie p. Cachin zapowiada wyjazd do Polski jakiejś komisji, która ma kontrolować, sprawdzać, oskarżać.

Usłyszyście oczywiście o tem coś jeszcze, ale niema sobie czem głowę zawracać. Manewr

### „GODZINA POLSKA”

#### W dniu 13 marca 1925

Polacy w Ameryce i w Europie i w Polsce

Nowopolska radiostacja nadawca zorganizowała w dniu 13 marca 1925 „godzinę polską”. Codziennie więc od godz. 9 do 10 wieczorem liczą radioamatorki polscy w Nowym Jorku i okolicy mogą napaść się słowem i melodią polską, gdyż program „godziny” wypełniała całkowicie prelegenci i artyści polscy.

Program inauguracyjny w dn. 26 stycznia b. r. uświetnił prze-

mówienie polskiego konsula generalnego w Nowym Jorku oraz śpiew Adama Dębora i b. artystki opery warszawskiej p. Marii Boguckiej.

Zorganizowanie „godziny polskiej” jest zasługą ruchliwego pisma polskiego w N. Jorku — „Nowy Świat”. Jak donosi ten dziennik, niebawem zorganizowane być mają „godziny polskie” przez radiostacje w Chicago i Detroit.

### Jeżeli nie potrafiisz

# TO NIE PCHAJ SIĘ NA AFISZ

## Nie ośmieszajcie się dalej,

### PANOWIE PARTYJNYCY Z ULICY WIEJSKIEJ

Ostatnie dni dyskusji budżetowej w Sejmie nacechowane były gorączkowym podnieceniem. Do szczytu po mocnej mowie p. wicepremiera Bartla.

Podniecenie jest złym doradcą i sceny namietne w Sejmie nie były najlepiej odebrane. W rezultacie poseł Kiernik musiał przetrząsnąć ministra Składkowskiego, poseł Michalski ministra Czechowicza, a cały Sejm przeprosił się z p. Bartlem.

Ze humory obdoby się w głosowaniu na szeregu pozycji budżetowych, które należało do niewypłiwych konieczności państwowych, że wymienimy tylko kredyty min. spraw zagr.

Skąd ta burza w szklance wody i jaki jest istotny stosunek Rządu do Sejm?

Jest rzeczą oczywistą, że Rząd nie życzy sobie obecnie rozwiązania Sejmu.

Wprowadzając kraj w konwulsję agitacji przedwyborczej, nie paląc walki partyjnej, szalem demagogii podniecać najgorsze instynkty — tego Rząd bez koniecznej potrzeby przyspieszać nie może.

Szczególnie w chwili, kiedy rozpoczęta odbudowa gospodarcza musza dopiero pierwsze pędy. Kiedy zasadniczym warunkiem powodzenia jest spokój wewnętrzny i zewnętrzny, równowaga i bezpieczeństwo pracy.

Ośm miesięcy temu przy zakładaniu podwalin nowego porządku rzeczy można było powołać do współpracy nowe przedstawicielstwo narodowe.

Hasło likwidacji starych, pozłakowanych systemów rządzenia byłoby wówczas proste i zrozumiałe

### Aresztowani postowie komunistyczni

#### przewiezieni przez Warszawę

#### związani wileńskiego na Łukiszkach do więzienia we Wronkach w Wielkopolsce

### WARSZAWA, 14.2.

Z rozkazu ministra sprawiedliwości postowie komunistyczni wydani władzom sądowym, w związku z wykryciem spisku przeciw państwowemu, kłuskiego przez organizację Białoruskiej Hromady i pokrewne żywoty komunistyczne, zostali przewiezeni z więzienia na Łukiszkach w Wilnie do więzienia we Wronkach w Wielkopolsce.

W celu wykonania tego rozkazu postowie Hołowacz, Miotła, Rak, Michajłowski, Taraszkiewicz i Woloszyński zostali przewiezieni pod silnym komwojem z więzienia na dworzec kolejowy i wysłani do Warszawy wieczornym pociągiem osobowym w zwykłym wagonie aresztanckim.

Pociąg ten przybył do Warszawy wczoraj o g. 6.10 rano na dworzec Wileński. Tu na konwojowanych przez policję wileńską więźniów oczekiwała warszawska policja mundurowa. Po przepuszczeniu pasażerów, więźniów wyprowadzono z wagonu na peron, a stamtąd zapasowem wyciekiem przed dworzec do oczekujących na nich samochodów za-

### Polityka

#### Polityka

Niemiecka statystyka wykazuje olbrzymi spadek pożyczek, zaciąganych przez Niemcy w styczniu b. r. w stosunku do dwu lat ubiegłych.

Kiedy w r. 1925 Niemcy pożyczki zagranicą 1.254 miliony mk., czyli około 300 milionów dolarów, a w r. 1926 1.651 milionów mk. — 400 milionów dolarów, co stanowiło przeciętnie miesięcznie 30 milionów w r. 1925, a 40 milionów dolarów w roku szóstym, to w styczniu br. otrzymali zagranicą swe obligacje tylko 4 towarzystwa niemieckie na ogólną sumę 12.3 mil. mk., czyli 3 miliony dolarów.

W bieżącym miesiącu również nie są przewidywane większe pożyczki zagraniczne, prócz 6-procentowej pożyczki zaciągniętej przez firmę F. Krupp na sumę 15 milionów mk.

Pożyczki obecnie zaciągają Niemcy wyłącznie w Polsce.

Spadek pożyczek, odbijający się widocznie na niemieckim rynku niemieckiego kapitału obrotowego.

### Wielkie w Warszawie

#### Wielkie w Warszawie

Podczas pobytu prof. Handlowskiego w Paryżu odbyło się spotkanie uczonej rosyjskiej w kongresie historyków słowiańskich, który odbył się w Warszawie w czerwcu b. r.

Z członków rosyjskiego Związku naukowego w Paryżu do Warszawy przybędą pp. Miłukow, Mirkin-Glecewicz, Mielgunow, Szacki, Knoryng i in.

### Odszkodowania za rekwizycje niemieckie

#### na dobrej drodze

#### Sronniczy przez Trybunału rozjemczego będzie usunęty

Ze względu na sronniczość, okazaną przez prezesa Trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego przy osadzaniu pretensji obywateli polskich, poszkodowanych przez rekwizycje niemieckie w latach 1915—18 — sekretariat polski przy Trybunale wstrzymał w swoim czasie bieg spraw rekwizycyjnych.

Obecnie, jak się dowiadujemy, nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa Trybunału, a w związku z tem sekretariat polski niewątpliwie już w najbliższym czasie podejmie nanowo sprawy rekwizycyjne przed tym Trybunałem.

Równocześnie poproszenie decyzje Trybunału, jako sronnicze, ulegną reasumpcji.

Dodać należy, iż łączna suma pretensji obywateli polskich, poszkodowanych przez rekwizycje niemieckie, wyraża się w cyfrze 280 milionów złotych. Samo powodów ordynacji! Maurycyego Zamoykiego sięga wysokości 20 milionów złotych.

Wszyscy zatem obywatele polscy, którym się należą odszkodowania za rekwizycje niemieckie, nie powinni obecnie tracić nadziei, iż należności swe uzyskują.

### Cztery i pół miliona franków złotych

#### em grantów polskich

#### w mętnej topieli spekulacji bankowych

Jak się obecnie ze szczegółowych obliczeń okazuje, dwa operujące zagranicą banki polskie zmarnotrawiły zgórą 4 i pół miliona franków złotych, za-

oszczędzonych ciężką pracą na obczyźnie przez emigrantów polskich i składanych w tych bankach na procent.

Rząd polski, poczuwając się do moralnego obowiązku naprawienia emigrantom krzywdy wyrządzonej przez spekulantów bankowych, postanowił podjąć się wypłacenia należności, przejmując na siebie misję wywindykowania należności od banków.

Sprawą tą w Paryżu zajmuje się specjalny komitet, na którego czele stoi min. Szarota.

— Katowice, wedle ostatniego spisu licza 115.697 mieszkańców.

— Osadę Skalbierz koło Pinczowa, zaliczono w poczet miast

# Obóz zbrodni pod górami Uralu

## Przeżycia Amerykanina w sowieckim obozie koncentracyjnym

W tych dniach zjawil się w Rydze obywatel amerykański, lekarz dr. Kopman, który od czterech blisko lat był internowany w Rosji sowieckiej. Pojawienie się jego w stolicy Łotwy wywołało niebywałą sensację, zwłaszcza, że okoliczności wśród jakich aresztowano go bolszewicy, wywołały w swoim czasie istną burzę w prasie amerykańskiej.

Dr. Kopman przyjechał do Rosji w r. 1923 zupełnie legalnie, za wizą sowiecką jako przedstawiciel amerykańskiego syndykatu, eksportującego bawełnę. Miał on nawiązać kontakt z sowieckimi sterami przemysłowem.

Rokowana w tym kierunku podjęte rozmowy się zupełnie pomyśliły. Nagle, bez najmniejszej przyczyny, pod pozorem „naruszenia” sowieckiego monopolu handlowego — dr. Kopman został aresztowany, następnie zaś skazany na 3 lata pobytu w obozie koncentracyjnym na Uralu.

Jako lekarz z zawodu, dr. Kopman został mianowany lekarzem obozu. Traktowano go, zapewne ze względu na jego obywatelstwo amerykańskie, szlachnie. Jednakże to, na co zmuszony był patrzeć z górną 3 lata, przewyższało wszelkie najwymyślniejsze tortury.

Jeden z internowanych w tym obozie, socjalista licencko, próbował raz uciec. Straż otworzyła za nim ogień, przy czym kula strzaskala mu nogę. Licencko miał porządne, wysokie buty, które oddawna były marzeniem pewnego czekisty. Czekista ów, widząc, że licencko jest ciężko ranny, rzucił się na niego.

odrąbał mu obie nogi i ściągnął z nich buty. Potworna ta zbrodnia nie wywołała ze strony dowództwa obozu najmniejszej repralii.

Pewnego dnia władze sowieckie odstawiły do obozu 19-letnią kasjerkę jakiejś małej stacji kolejowej z okolic Moskwy pod zarzutem sprzeniewierzenia 17 rubli. W jakimś czasie kasjerka ta padła pod gradem kul w chwili, gdy próbowała uciec z obozu.

Klitki w barakach obozu, mogące w najlepszym razie pomieścić 2—3 osoby, zajmowane były przez 10—12 osób. Dzieci umieszczano, mimo papierowych zakazów, wraz ze starymi kryminalistami. Klitki te naogół były nieopalane, mimo strasznych mrozów uralskich.

Internowani w obozie koncentracyjnym skazani używani są do robot leśnych. W pewnym momencie naczelnik obozu zameldo-

wał Moskwie, iż potrzebuje 18.000 wieźniów do robot.

a ma ich zaledwie 6.000. Po meldunku tym w Moskwie natychmiast zarządzone masowe oblawy kilkadziesiąt, poczem — pod najrozmaitszym, najbarbarzyjszym pozorami — gwałtownie zaczęto uzupełniać „zapotrzebowanie” obozu.

Dr. Kopman wydobył się ostatecznie z tego plekta dzięki nieustannym, wysokim interwencjom z Ameryki. Jako obywatel praworządnej państwa, ludzi on się, że za bezprawne aresztowanie i przetrzymanie w obozie smutni Sowietów do wypłacenia mu odszkodowania. Zapowiada więc wytoczenie im sprawy...

Ale — przed jakim trybunałem? — tego dr. Kopman nie dodał. W Rosji sowieckiej przegra. Trybunałów pozasowieckich bolszewicy nie uznają. Zdaje się, że w tych warunkach trzeba będzie podziękować Bogu za życie, a o odszkodowań zrezygnować.

# GIEŁDA

## WARSZAWA, 14.2.

Spekulacja na prywatnym rynku akcyjnym, usiłująca od dłuższego już czasu umożliwić sobie grę na niższe, skwapliwie skorzystała z rozdziałów sejmowo-rządowych dla osłabienia tendencji, i nie bez powodzenia, jak do wczoraj. Odporność jednak prywatnego rynku okazała się większą, niż przypuszczano, i od wczoraj kursy znów zaczęły iść w górę.

Na prywatnym rynku walutowym panuje wciąż głęboka cisza. Mówią o drobnych transakcjach dolarami po 8,92 i pół. Bank Polski kupuje je nadal po 8,90 i 8,89 (jednki i dwójki).

### PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metal

Rubel złoty 4,72. Dolar srebrny 8,48. Rubel srebrny 2,86. Srebrny blon rosyjski 1,32.

Dewizy

Berlin 2,12. Holandia (za 100) 359,00. Londyn (za 1) 43,52. Paryż (za 100) 35,2. Praga (za 100) 26,57. Sewelja (za 100) 172,5. Wiedeń (za 100) 126,3. Sztokholm (za 100) 239,5. Włochy (za 100) 38,65. Czerwoniec 34,00.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 61,00. 8 proc. pożyczka 98,5. 10 proc. pożyczka kolejowa 101,00. 6 proc. pożyczka 87,5. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49,00. 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 30,00. 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 56,5. 5 proc. L. Z. m. Warszawy 60,00.

Akcie

B. Polski 105,5. B. Handlowy 4,75. B. Zachodni 2,75. B. Zjedn. Ziem. Polski 1,85. B. Zw. Sp. Zar. 11,75. Kłewski 0,28. Pułk 7,1. SNA i Światło 69,00. Czerk 0,48. Czeskoce 1,85. Michalów 0,32. Warsz. Cukier 4,02. Firley 39,5. Łazy 0,24. Wysocka 4,9. Westel 91,00. Cegielski 24,5. LHPo 20,00. Modrzew 6,5. Ostrowickie 14,25. Parowoz 0,75. Budzki 1,47. Starachowice 2,62. Zielonowki 16,5. Zawiercie 22,5. Zyrardów 13,5. Borkowski 1,68. Haberbach 91,00. Spkytus 2,9.

### DZIS W RADJO

Warszawa (Dłuz tak 1111 mtr):

Ods. 15. Komunikaty gospodarcze i meteorologiczne; godz. 16,45. Odczyt p. t. „Polska a Anglia” wyl. prof. H. Modkiewski; godz. 17,15. Koncert popołudniowy Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. (Kieskiński (harmonja) i H. Reitzen (flet)); godz. 19. Odczyt p. t. „Powstanie Anglii, któregoś mędr” wyl. prof. Wł. Dzwonkowski; godz. 19,30. Komunikat; godz. 19,45. Odczyt p. t. „O krainach północnych” wyl. prof. St. Promiński; godz. 20 m. 30. Koncert wieczorny kameralny. Wykonawcy: p. H. Zbowski, Ruzborska (flet), E. J. Ozmiński, (skrzypce) i prof. J. Adamowski.

### Ugoda Anglii z Kantonem

#### w sprawie Honkau

LONDYN, 14.2. Rokowania pomiędzy przedstawicielami Anglii a katodakim ministrem spraw zagranicznych doprowadziły podobno do porozumienia w sprawie formy koncesji angielskiej w stolicy Północnych Chin, Hankau.

### Japonia gotowa do rozbrzmienia na morzu

TOKJO, 14.2. W kołach wtaimniczonych oświadczenia, iż Japonia przyjmie propozycję Cooka-ga o rozbrojeniu morskiem i zrezygnuje z bazy morskiej w Sincie-pore oraz zniszczy fortyfikacje na wyspach Hawajskich.

### Polscy robotnicy dźwigną Francję z ruin

#### Stwierdza to ankietę dziennika paryskiego

PARYŻ, 14.2. „Le Journal” w wyniku ankiety, przeprowadzonej wśród robotników polskich, zajętych w północnych departamentach kraju, wyraża głębokie u-

znanie dla pomocy, okazanej przez robotników polskich w pracy nad dźwignięciem północnej Francji z ruin, w jakich pozostawia ją wojna

### Eksport manufaktury łódzkiej do Rosji

WARSZAWA, 14.2. Z Łodzi donoszą: Na zaproszenie sowieckiego przedstawiciela handlowego udał się do Warszawy prezes koncernu włókienniczego, p. Ettingon, celem odbycia konferencji z kierownikiem tego przedstawicielstwa, p.

### Nad zwłokami rozstrzelanego dowódcy powstania zabiła się zropanzona żona

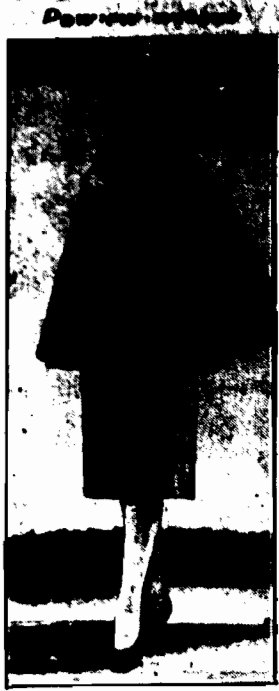
PARYŻ, 14.2. Jeden z przewódców powstania portugalskiego, były minister wojny, został na podstawie wyroku sądu polowego rozstrzelany. Żona jego popełniła nad zwłokami małżonka samobójstwo

### Niebezpieczeństwo komunistyczne w imperjum Brytyjskiem

#### Dzień debaty w Izbie Gm'n

LONDYN 14.2. Konserwatyści w Izbie Gm'n zwrócili się do premiera Baldwin'a z prośbą o wyznaczenie w czasie obrad w





# CZŁOWIEK KTÓRY ZMIAŁ OBLICZE ŚWIATA

## Jubileusz największego wynalazcy 80-LECIE TOMASZA ALVA EDISONA

### Od sprzedawcy gazet do milionera i dobroczyńcy ludzkości

Stany Zjednoczone obchodzą uroczyste 80-tą rocznicę urodzin Tomasza Edisona, jednego z największych wynalazców świata.

Śmiało można zaryzykować stwierdzenie, iż Edison zmienił tempo życia i pchnął ludzkość na nowe tory.

Jemu to bowiem zawdzięczamy udoskonalenie telegrafu i telefonu, Edison wynalazł lampę elektryczną, lekkie akumulatory, fonograf i kinematograf.

Edison opatentował w ciągu swego życia około 1000 wynalazków i nie powiedział jeszcze „dość!” — lecz niezłutnie pracuje dalej.

Pracownia jego w Menlo-Park jest tą czarodziejską kuźnią, która wyrzuca coraz jakiś nowy wynalazek, zmieniający oblicze tego świata.

Sędziwy solenizant jest niezwykłym typem samouka.

Zaledwie trzy miesiące przesiedział na ławie szkolnej, a zrzucił z niego łopota nauczyciele, odesłał go do domu jako „absolutnego kretyna, z którego nigdy nic nie będzie”.

Matka Edisona nie swatała jednak w rozum syna i nauczyła go czytać i mówić z książką.

Resztę zrobił życie i niezaparty podjął do wiedzy.

W 14 roku życia był już Edison samodzielny.

Sprzedawał w Nowym Jorku gazety, i za zarobione pieniądze kupował książki z dziedziny fizyki i mechaniki.

Przypadek zdarzył, iż dostał wreszcie odpowiadające swemu ułożeniu zajęcie.

Błądząc bez celu po Wall Street w Nowym Jorku, natknął się na robotników, którzy naprawiali automat wskazujący kursy giełdowe. Mechanicy nie mogli dać sobie rady z maszyną.

Edison przypatrywał się robotcie, a wreszcie zaproponował inżynierowi, aby pozwolił mu naprawić automat.

W ciągu 20 minut aparat funkcjonował bez zarzutu i młody Edison, kłaczący wówczas 22 lata życia został od razu zaangażowany jako starszy mechanik.

Był to uśmiech losu, który zdecydował o dalszym życiu genialnego wynalazcy.

W cztery lata potem nazwisko jego była na ustach całego cywilizowanego świata, udoskonalił bowiem telegraf i stał się od razu milionerem.

W roku 1876 przemógł się Edison do Menlo-Parku, zaangażował szereg wybitnych inżynierów konstruktorów i przy ich pomocy zaczął realizować swe nieomal fantastyczne pomysły.

Przyjacielem Edisona jest stary Ford.

Co roku spotykają się na Florydzie i spędzają tam zime.

Wyrzeczając się na słońcu ma rzą obaj starcy, jakoby jeszcze zbudować maszynę, która by przyniosła im nowe miliony.

Choć są bowiem obaj bardzo starzy jeszcze im się ani nie śni umierać...

Edison twierdzi, iż ma jeszcze 10.000 wynalazków do zrobienia.

### Doris Kenyon



Actorka artysty filmowego Miltona Sillsa zdobyła sobie sławę jedną z najpiękniej jaśniejących na filmowym ekranie gwiazd.

## Tragiczna zabawa w kata i czarownicę Pięcioletnia Żanetka na stosie z poduszek i materaców

Okrutny dramat rozegrał się w Nantese.

Państwo Jacotin pozostawili w domu czworo dzieci pod opieką siostry, a sami udali się w celowo wybrany kierunek, mieszkał w pobliższej miejscowości.

Dziewięć małych w ich siostrzyce przyszło jeszcze dwójka dzieci z sąsiedztwa.

Siostra była zupełnie, bo nie miała wyjścia z domu.

Naraz jeden z chłopaków, 8-letni, wpadł na pomysł:

— Zrobimy prawdziwy stos. Jarmię będzie czarownica i spalimy ją za karę. Jest zresztą

nieznośna i ciągle piszczy. Projekt wydał się wszystkim genialny.

Ułożono stos z materaców, poduszek i pościeli, rozpuszczono 5-letniej Żanetce włosy, skropowano jej ręce i nogi.

Dziewczynce podobała się ta zabawa.

Wreszcie kat w osobie 7-letniego Pawła Berton położył poduski naftą i podpalił.

Ogień objął w jednej chwili całe mieszkanie.

Dzieci z krzykiem wybiegły na podwórce, wołając o ratunek. Pięcioletnia zaś Żanetka żywym płonąła.

### Największy teatr na świecie



z Hollywood, dokąd ścigają tysiące ciekawych widzów. Fotograf przedstawia widok z górnych rzędów gigantycznej widowni.

## Dyrektor i właściciel szkół skazani na więzienie za oszustwa

WARSZAWA, 14.2. W Warszawie sąd okręgowy na sesji dziesiątej w Łowiczu rozstrzygnął zramienioną sprawę dyrektora i właściciela szkoły handlowej w Skarżewiech p. Zdzisława Grzymyńskiego, oskarżonego o porachnienie na ten stan w stosunku do oszustwa na sesji dziesiątej Państwa.

Jako świadki, dzieci pracownicy w Państwowym pobierają pensję na koszt skarbu Państwa. Na podstawie podania rodziców, powołanego zaś w sądzie szkole, kasa skarbową asygnuje dla tej ostatniej pensje za wpis.

Tego rodzaju zwroty nie obejmują klas przygotowawczych, oraz wszelkich kursów.

P. Grzymyński poza szkołą handlową o programie od 4-ej klasy wazył, organizował wieczorne kursy przygotowawcze i buchalteryjne.

By zdobyć słuchaczy urządzał je w bardzo pomysłowy sposób, przyjmując na kursy wieczorowe dzieci kolejarzy... za darmo.

Obowiązek rodziców polegał

jedynie na wypisananiu podania, dyrektor Grzymyński zaś dołączał do tego zaświadczenie, że dany uczeń uczęszcza do jego szkoły handlowej, gdy w rzeczywistości dziecko było tylko na wieczornych kursach przygotowawczych.

Za szkołę należał się zwrot pieniędzy od państwa za kursy zaś nie, dając więc fikcyjne zaświadczenia p. Grzymyński otrzymywał bezprawnie pieniądze z kasy skarbowej.

Poza ten akt oskarżenia zarzucał podsądnemu, iż pobierał od skarbu wpisowe na fikcyjne nazwiska nieistniejących uczniów.

Sąd po trzydniowych rozprawach skazał dyrektora Grzymyńskiego z art. 591 cz. I k.k. na 4 miesiące więzienia.

**CZYTAJCIE**  
**„Cyrulika Warszawskiego”**  
Cena 50 gr.

## Ludzie bez nazwiska Najnowszy wynalazek amerykański w dziedzinnie życia towarzyskiego

W Nowym Jorku powstał przed kilku dniami nowy klub towarzyski po nazwa: „Millionaires”.

1.000.000.

do którego należą ludzie bezimienni.

Pod żadnym bowiem pozorem człowiekowi przestępującemu progi klubu nie wolno wymówić swego nazwiska.

Wzmiarian za to otrzymuje sekretarjacie kiesz, czytelnik dokładnym wylegitymowaniu się i udowodnieniu, iż jest człowiekiem uczciwym i gentelmanem.

Panie chemie są widziane w saloniach klubowych, ale obowią-

zując je taka sama tajemnica. Nie szuka utrzymywać stosunki i przyjaźni się z człowiekiem, o którym w wszystko wemy, znamy jego pozycję społeczną i dochody.

Te wartości przestawiają wszelką zależność duchową ludzi i wytwarzają nieszczerłość w stosunkach.

Założyciele klubu „milionar” twierdzą, iż bezimienność jest gwarancją najmilszej zabawy i prawdziwej swobody towarzyskiej. Wiedzy dopiero promieniują prawdziwe zalety i wady ludzkie.

### Pudrowany kogut



Na otwartej w Madison Square Garden w Nowym Jorku wystawie drobni niektórzy okazy wzbudzały sensację zarówno dzięki okazalności, jak i ekscentryczności. Kogut, z którym poznajemy się dziś, był naprzykład pudrowany. Kosmetyczny zabieg ten widzieliśmy właśnie powyżej.

## Za kogo wyjdzie księżniczka Gianna Trzech konkurentów lecz żaden z nich nie siedzi na tronie

Wedle doniesień londyńskiego „Sunday Express” o reke księżniczki Giovanny, córki króla w... ubiega się naraz trzech konkurentów: książę Wilhelm, wnuk eks-kaisera arcyksiążę Albrecht Habsburg i książę Albrecht, syn bawarskiego następcy tronu, Ruprechta.

Konkurentami trzech znakomitych młodzieńców nie są oczarowani Włosi.

Pracownicy oni — wedle doniesień „Sunday Expressu” — wydać prześliczną księżniczkę za mniej znakomitego lecz za to pewnie osadzonego na tronie kawale... Najwięcej jednak szans ma podobno Habsburg.

### Najnowsza gwiazda



KITTY KELLY z konsorcjum kinematograficznego „First National”.

## GENJUSZ I MIŁOŚĆ Czy przyjaciółki przeszkadzały wielkim ludziom w ich wielkości?

Czy stary Gladstone miał kochanki, czy ich nie miał? Takie pytanie musiał rozstrzygnąć londyński sąd przysięgłych.

Zakwestionował wierność małżeńską wielkiego meza stanu niejaki kapitan Wright, wskazując na Lily Sangtry, Olge Nowikoff i Iakę Francuzkę, jako na domniemane przyjaciółki Gladstonea.

Świadkowie, wezwani przez rodzinę Gladstonea, oczyszcili całkowicie jego pamięć z wszelkich zarzutów.

— Czy naprawdę było się o co procesować — zapytuje prasa francuska. — Dawid i Salomon mieli kochanki, Napoleon i Nelson również i to nie przeszkodziło ich rodakom ozdobić najpiękniejszą placę Paryża i Londynu ich pomnikami. Gladstone był wielkim człowiekiem niezależnie od tego, ile kobiet znał w życiu.

## Straszna śmierć w obronie wnuczki Wyrodney syn zabił matkę

WARSZAWA, 14.2. Pod wpływem alkoholu zabił onegdaj swą matkę 36-letni kurman Józef Cieśliski.

Cieśliski przyszedł do domu (Krochmalna 57) pod wieczór upity i zły. Bez żadnej przyczyny zaczął znęcać się nad swą 5-letnią córeczką Helenką. W obro-

nie dziewczynki stanęła jej babcia, matka Cieśliskiego, 62-letnia starszuszka. Wtedy Cieśliski rzucił się na swą matkę i kopnął ją w brzuch tak silnie, że nieświadliwa runęła na podłogę i straciła przytomność.

W kilka chwil potem zapadła.

W dniu 8 bm. w okolicy Włajki panowała wielka mgła, która spowodowała, iż mieszkańcy wsi Włajki, Mowina Górną, powracający do rodzinnych siedzib i przejeżdżający granicę litewską Litwini go aresztowali i pognali w głąb Litwy, akcją dotychczas nie wrócił. W tym samym dniu sabiadał i przekroczył granicę Litwini, któremu pokazano drogę i pomieszczono w powrocie na Litwę.

W dniu 26 stycznia r. b. gospodarz wsi Bolcie, gm. Włajki, Ziniewicz pojechał, z owsem na targ do Suwałk. Kiedy sprzedał owies, podosta do niego dwóch osobników i jeden z nich zapytał się, gdzie mieszka się bank, ponieważ chcieli wymienić dolary.

Ziniewicz poczuł pociąg do dolarów, zaproponował swoje usługi przy wymianie i wyznaczył salkiewkę z kieszeni, wtedy jeden z nich wyrwał mu salkiewkę z ręki i obaj uciekli.

Ziniewicz powrócił do domu z pustymi rękami.

W dniu 30 stycznia r. b. Sąd Okręgowy za wyszynk

sterem, skazał na trzy miesiące więzienia i na zapłacenie grzywny mieszkanek os. Włajki Sajewka.

W dniu 31 stycznia r. b. Sąd Okręgowy w Suwałkach skazał na dwa tygodnie aresztu mieszkańców os. Włajki: Antoniego Masolewskiego, Józefa Sowół, Józefa Gibowicza i Stanisława Kowalewskiego, za rozbicie burd w kościele ewangelickim, o csem swego czasu donosiliśmy.

Przy wyprowadzeniu ciała nieboszczyka, Sowół napadł na Annę Stankiewiczównę i Stefanję Kojackównę i dotkliwie pobił je kijem. Postępek Sawoła spotkał się z ogólnym oburzeniem.

Świątki, świątki, świątki... widać więcej świątków niż gości, nawet cała kupa nie zmieściła się i leży przed wejściem... Cały szereg świątków na balu, myślę że lepszy bal w sągajniku...  
Lubię świątki w lesie, w parku, nawet w polu... ale na sali... ten szpaok przypomina pogrzeb małego miasteczka...  
Gymnastka, nawłowa smutek i melancholiję...

...Chwytajmy noc motyla, która ucieka w dal... Niech pani żyje chwila, Bo będzie pani za...  
Heł to panieńskich i nie panieńskich serduszek było w przyspieszonym tempie, kiedy nadszedł ów, mający swą chlubiłą tradycję bal maskowy podoficerów 4. D. A. K.

Powrócił bardzo tłumny, może mniej strojny, więcej za to dystyngowany, trochę był może „zawiany”, bo wszak zima bywają zamiecie, ale przyznał z sobą... „śmiech, gwar, ochłoty, piski, świecące się pudrem, glansowane pyski”...  
Przyniósł kłasy wymłoczone, zaparki i chciał urządzić i urządził pożar... serduszek.

Powrócił na jedną noc i zginał, utonął w niegapięci, potęgnany przez ojców (oszczędność) błogostawieństwem „bodajesz spuchli”, przez panny które pozostały na wydaniu, z żalem, z radością przez te, które miały brzydkie nożki, bo na balu maskowym są zamaskowane twarze...  
Na stroje pierocie, na barwy motyle, Tak silczne, błyszczące w lamp złotym rospyle Szary wciąż syfał się kurz...

...Ciemno wszędzie, gdzie wszędzie Brudno było, brudno będzie...  
Iron.

Zrywani dekorowania...  
Na sali nastrój szmowy, śnieg, śliczna górka, balwan ze śniegu.  
Bawiono się długo i ochoczo... aż do końca.  
Zetr.

Bawiono się bardzo ochoczo aż do świtu, gdy wszystkie uszki, nie dlatego, że wstawiał ledwie szary świt, lecz że wszakże pokrył kurs warstwa gruba.

Na brudy, urzędzenia i nie bezpieczeństwo w razie pożaru, jakie panuje w sali teatralnej, dzierżawionej przez Stow. Robotników Chrześcijan, raz narazie powinni zwrócić uwagę ci, do kogo to należy i zmusić do zaprowadzenia czystości i wymięcenia kupy śmieci i z sali teatralnej, z sali jadalnej, z garderoby, ze sceny, z salkulis i zmusić do zaprowadzenia elementarnych urządzeń według wymagań higieny i wygody.

Czy jaki higienista poza suwałskimi, może sobie wyobrazić możliwość przebywania kilkuset ludzi, w ciągu kilka godzin, na balu, w podobnych warunkach czystości, higieny i wygody, jakie panują w lokalu Robotn. Chrześc.

Wszak i my mamy komisje sanitarne, T-wa przeciwgruźliczne, T-wo lekarskie...  
„Ciemno wszędzie, gdzie wszędzie Brudno było, brudno będzie”...  
Iron.

### Bal maskowy.

### Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Suwałkach na powiat Augustowski Leon Grabinski, zamieszkały w Augustowie przy ulicy Hulej 1, obwieszcza, że w dniu 9 maja 1927 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Suwałkach przy ulicy Kościuszki 68, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości miejskiej Augustowskiej, między ulicami Kopernika 4 i Stodolnej 45, należącej do Nisela Borowicza, w celu wyegzekwowania od tegoż Borowicza na rzecz Aleksandra Karbowskiego wartości czterech biletów (po 100 dol. każdy) Polskiej Pożyczki Państwowej 6%, dolarowej w zlocie, w złotych polskich z procenta-

mi kosztami, a składającej się z placu, długości 68 metr., szerokości 23 metr., domu drewnianego mieszkalnego i janki drewnianej od ul. Stodolnej, szczegółowo wskazanych w opisie z dnia 21 grudnia 1926 r. Podlegający sprzedaży majątek urzędzonej hipoteki nie ma, w zastaw ani dzierżawę nikomu nie jest oddany.  
Licytacja rozpocznie się od sumy 3000 złotych i życzący sobie wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć komornikowi odbywającemu taką wadium w sumie 300 zł.  
Warunki licytacji mogą być przejrane do dnia licytacji u komornika, a w dzień licytacji w Sądzie Okręgowym.  
Komornik (-) Grabinski.

W dniu 13 bm. Oczekiwany, zamieszkały przy ul. Krasnowolskiej 6, będąc w stanie niebezpiecznym, pobit w kłosa.

Urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym przysługuje zniżka na przejazd autobusem  
W dniu 18 bm. szeregowiec 41 pp. Feliks Szwarkowski służył w komisariacie m. Suwałk sameldowanie, iż właściciel autobusu na ul. Suwałki—Augustów, Kislewski niegodził się sprzedać biletu zniżkowego, a żądał zapłaty jako od osoby cywilnej i nie przyjął go na samochód.

W dniu 13 bm. Oczekiwany, zamieszkały przy ul. Krasnowolskiej 6, będąc w stanie niebezpiecznym, pobit w kłosa.

### OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Suwałkach decyzją z dnia 15 grudnia 1926 r. na wniosek Franciszki Paszcza uznał mieszkankę wsi Rutki-Nowe, gm. Baranów, pow. Augustowski, Juljanę Skiendziel za zaginioną i celem zachowania jej praw i majątku wyznaczył kuratorką mieszkankę tejże wsi Rutki-Nowe Franciszkę Paszcza.

Sąd Okręgowy w Suwałkach z dnia 15 grudnia 1926 r. na wniosek Wincentego Szymkucia uznał mieszkankę wsi Krasnoborki, gm. Sztabin, pow. Augustowski, Józefę Szymkucia i Ludwikę Dąbrowską

W dniu 13 bm. Oczekiwany, zamieszkały przy ul. Krasnowolskiej 6, będąc w stanie niebezpiecznym, pobit w kłosa.

Ubit się i pobit w kłosa

W dniu 13 bm. Oczekiwany, zamieszkały przy ul. Krasnowolskiej 6, będąc w stanie niebezpiecznym, pobit w kłosa.

Za zakłócenie spokoju publicznego

Na Stanisława Jakubczyka, z pl. Mickiewicza 8, Oczekiwany Prokopowicza, sam. przy ul. Wesołej 18, Zygmunta Zakowskiego, przy ul. 8-go Maja 20, Adama Stefanewskiego, Utrata 21, Władysława Dąbrowskiego, Kolejowa 20 i Lipińskiego, Władysława Utrata 1.

### OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Suwałkach decyzją z dnia 15 grudnia 1926 r. na wniosek Franciszki Paszcza uznał mieszkankę wsi Rutki-Nowe, gm. Baranów, pow. Augustowski, Juljanę Skiendziel za zaginioną i celem zachowania jej praw i majątku wyznaczył kuratorką mieszkankę tejże wsi Rutki-Nowe Franciszkę Paszcza.

Sąd Okręgowy w Suwałkach decyzją z dnia 15 grudnia 1926 r. na wniosek Weroniki Kotarskiej uznał mieszkankę wsi Jabłonka, gm. Dowspuda, pow. Augustowski, Kazimierza, Józefa i Jana Chmielewskich za zaginionych i celem zachowania ich praw i majątku wyznaczył kuratorem mieszkańca wsi Jaśki Antoniego Radaskiewicza.

Zgubiono dowód osobisty wydany za № 1762 1765 przez starostwo suwalskie na imię Judela Kuźnie-ryckiego, zamieszkałego w Suwałkach, przy ul. Bakimowskiego 4

DOM sprzedam Dowiedzieć się: ul. 1-go Maja 27. 1-2.

Zgubiono weksel na 60 zł. m. b. ian- co, wystawiony przez Zygmunta Chałkę. Niniejszym weksel ten unieważniam. Józef Pacewicz- 1-8.

Wykwitne MANICURE Kościuszki 54. Godziny przyjęć 10-2 przed poł. i 4-10 popoł. 8-80

### Najmodniejsze tańce salonowe

wyucza szkoła Artystów baletu S. Wituszko i W. Janiny, która od dn. 10 Lutego pozostaje pod kierownictwem

### Stefana Wituszko

Charleston	Kurs wstępny
Schimmy-fox	Walc
Tango-modern	One-Step
Bluess	Possodoble
i najnowszy Boston	Polka
	Mazur

Specjalne godziny dla sfer towarzyskich. Na żądanie udzielamy lekcji prywatnie.

### DLA DZIECI

Specjalny kurs kultury ciała, plastyki, mimiki, gimnastyki rytmicznej, tańców rytmicznych i salonowych, Matki dbające o przyszłość swych dzieci, o rozwinięcie fizyczne i artystyczne, powinny zapisać je do szkoły tańców.  
Ceny bardzo przystępne. Adres ul. Kościuszki Nr. 54.

### KINO „MOMUS“ KINO WYŚWIETLA

supersztangier obecnego sezonu

### Złodziej z Bagdadu

Epos Wschodu w 10 wielkich aktach W roli głównej

### Douglas Fairbanks

Obraz ten ze względów artystycznych jest dzwony przez M.S.W. dla uczącej się młodzieży. Początek seansów o godz. 7 i 9, w niedzielę 5, 7, 9. 1-4.

### Korespondencja z gminy Wólka.

#### Bójka na weselu. — Chciał być na weselu brata i zdezerterował z wojska. Przedstawienie amatorskie w Sadłowie

Na weselu u gospodarza Gajewskiego ze wsi Klonowa-Góra między gośćmi wynikła bójka.

Poproszona o interwencję policja zlikwidowała bójkę, a jednocześnie posterunkowy Tur- ski zauważył brata nowożeńca Gajewskiego, który powinien być w dniu 21 stycznia r. b. stawiać się do 41 p. p. celem odbycia służby wojskowej.

Gajewski, chcąc zostać na weselu, nie stawiał się na termin w Suwałkach, a ukrywał się w stodole w ciągu paru dni i tak silnie przemarzł, że zachorował.  
Zebrali się snachorki i orzekły: ponieważ Gajewski zachorował z przemarznięcia, to widąc, że mroź jeszcze w nim siedzi, a wypędzić go można, ogrzewając Gajewskiego.

I ogrzały go tak dokładnie, że Gajewskiego poparzyły. Wytworzyły się na jego ciele pęcherze, od których jeszcze więcej się rozchorował, niż z przemarznięcia.

Staraniem kierownika szkoły powszechnej w Sadłowie p. Ludwika Głiszczyńskiego, urzędzone zostało przedstawienie amatorskie, na co złożyły się: „Jasienka, odegrane przez działkę szkolną i „Słowiczek”, odegrany przez starszych.

Przedstawienie odbyło się 2 razy: dla miejscowej ludności i dla gości z Bakalarzowa.  
Przedstawienie, dzięki dobrej reżyserji, udało się dość dobrze, pomimo braku odpowiednich sił, środków technicznych i t. p. Pzet.

### Z Koła Miłośników Sceny „Lutnia“

Zespół naszej „Lutni“ opracowuje obecnie 3 aktową krotkocwicę B. Koterwy „Urwis“, cieszącą się swego czasu dużym powodzeniem na scenach warszawskich teatrów.

Udział biorą najlepsze nasze amatorki i amatorzy. Przedstawienie naznaczone na 1 marca.

Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamężnych uczni gimnazjum im. K. Brzost-wskich.

### Od Administracji.

Wszystkich p. p. numeratorów, którzy zalegają z opłatą za prenumeratę, prosimy o uregulowania takowej, gdyż w przeciwnym razie od dnia 15 bm. wstrzymamy im wysyłanie czasopiama.

Prenumeratamiestoczna z odnośaniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 85 groszy za wiersz milimetryowy 1-o sapa- drobne 10 groszy za wiersz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej | 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 68.